

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2022 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach:**

**1. zasądził od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz W. B. solidarnie na rzecz powódki Gminy K. kwotę 9.703,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:**

**- od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. – od dnia 14 marca 2020 r. do dnia zapłaty,**

**- od pozwanego W. B. – od dnia 27 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty,**

**2. oddalił powództwo w pozostałej części,**

**3. obciążył pozwanych solidarnie obowiązkiem zwrócenia powódce kosztów procesu w całości i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

(wyrok k: 328)

Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani zaskarżając wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w p. 1 i 3 wyroku. Skarżący wydanemu rozstrzygnięciu zarzucili:

1. naruszenie art. 233§1 kpc poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności opinii biegłych i przyjęcie, że dla oceny kosztów usunięcia awarii wodociągu przesądzająca jest opinia biegłego K. H. (1) a nie opinia biegłego C. D. (1), w sytuacji gdy opinia pierwszego ze wskazanych biegłych jest niepełna i nierzetelna, a nadto poprzez błędne i nielogiczne przyjęcie, że do kosztów naprawy wodociągu należało zaliczyć wykonanie prób szczelności sieci wodociągowych jednokrotnego płukania i dezynfekcji, w sytuacji gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby koszty te zostały w ogóle przez wykonawcę poniesione, albowiem żaden kosztorys nie zawiera wzmianki na ten temat, jak również świadkowie na ten temat nie zeznawali,

2. naruszenie art. 361 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż szkoda podlegająca naprawieniu w realiach niniejszej sprawy obejmuje swym zakresem również te wydatki, które nie były poniesione a które teoretycznie jedynie powinny być poniesione, celem prawidłowego naprawienia wodociągu, to jest błędne uznanie, że do kosztów naprawienia wodociągu należy zaliczyć wykonanie prób szczelności sieci wodociągowych jednokrotnego płukania i dezynfekcji, w sytuacji, gdy z materiału dowodowego nie wynika aby czynności te zostały w ogóle wykonane, albowiem żaden kosztorys nie zawiera wzmianki na ten temat,

3. art. 322 kpc poprzez błędne zastosowanie w sytuacji, gdy w analizowanym stanie faktycznym wysokość szkody jest możliwa do udowodnienia i wskazuje ją opinia biegłego C. D., gdyż opinia biegłego K. H. nie może być brana pod uwagę z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu apelacji.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje (k: 357-362)

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego (k: 376-377).

**Sąd II instancji podziela wszelkie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonaną ocenę prawną wyrażoną w pisemnych motywach rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne, z tą zmianą, iż ustala, że:**

Koszt usunięcia awarii wodociągowej ujawnionej w K. przy ul. (...) wyniósł 6.740,35zł brutto, zaś przy ul. (...) kwotę 8.408,60zł brutto.

(dowód: pisemne opinie biegłego C. D. wraz z kosztorysami k: 232-241, 255-267, 283-285)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się trafna, zaś jej wynikiem jest zmiana zaskarżonego wyroku w myśl art. 386§1 kpc.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505<sup>9</sup>§1<sup>1</sup> kpc apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505<sup>13</sup>§2 kpc, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55).

Przystępując do rozpoznania wniesionego środka zaskarżenia, w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z przepisem art. 233§1 kpc przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów ma zatem miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji dopuścił się w ramach oceny dowodów błędów logicznych, wewnętrznych sprzeczności czy braków czyniących ją niepełną. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem wykazanie, że określone w art. 233§1 kpc kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622, Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08.07.2021r I AGa 315/19 niepubl.). Nie ulega przy tym wątpliwości, iż dowód z opinii biegłego podlega wprawdzie ocenie, jak każdy inny dowód uzyskany w postępowaniu cywilnym, z tą jednak modyfikacją, iż nie jest on badany pod kątem wiarygodności, lecz pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Ocenie podlega zatem pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sądu. Wnioski wydanej opinii mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla Sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość

tym wymogom, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (tak też Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 22.02.2022r III AUa 118/19, Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 17.02.2021r III AUa 1016/20 i Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 09.01.2019r I ACa 689/18).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd II instancji uznał, iż już stan faktyczny sprawy nie został ustalony prawidłowo już chociażby pod względem konstrukcyjnym. Nie ma bowiem racjonalnych podstaw do uznania, iż w tej części uzasadnienia można przyjmować ustalenia wariantowe na podstawie dwóch odmiennych co najmniej w części opinii biegłych co do tych samych okoliczności faktycznych. Rolą Sądu I instancji było bowiem dokonanie oceny obu przeprowadzonych dowodów i wprowadzenie do stanu faktycznego tych ustaleń i wniosków, które uznał za prawidłowe. Wprawdzie Sąd ocenił oba przeprowadzone dowody jednak jak się wydaje skutkiem tego winno być ustalenie stanu faktycznego sprawy wyłącznie na podstawie jednej z nich, skoro Sąd ocenił, iż tylko opinia biegłego B. H. zasługuje na aprobatę.

Rację ma zaś skarżący wskazując na niewłaściwą ocenę dowodów w tym zakresie. W pierwszej kolejności godzi się zauważyć, iż już samo przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego na identyczne okoliczności, co do których wypowiadał się poprzedni opiniujący, co do zasady winno nastąpić w przypadku uzasadnionych wątpliwości co do ustaleń i wniosków już wydanej w sprawie opinii. W przeciwnym wypadku prowadzenie kolejnego dowodu w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc) wydaje się wszak bezcelowe. Nie ulega wątpliwości, iż rolą obu biegłych w niniejszej sprawie było ustalenie wysokości kosztów naprawy obu sieci wodociągowych na podstawie kosztorysu sporządzonego przez wykonawcę zgodnie z postanowieniem z dnia 12 stycznia 2021 roku (k: 133). Poddając analizie opinię biegłego H. nie można nie zauważyć, iż biegły w sposób zupełnie dowolny przyjął chociażby fakt, iż prace przy usunięciu awarii były wykonywane w porze nocnej (k: 149), uwzględnił z tego tytułu wyższe stawki za roboczogodzinę, jak również bez analizy kosztorysu doliczył w opinii chociażby okoliczności związane z kosztami oświetlenia terenu, zużycia energii elektrycznej czy jego zabezpieczenia (k: 149). Podobna sytuacja dotyczy chociażby kwestii kosztów zakupu piasku, choć teza ta nie miała zupełnie odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy (k: 150). Zupełnie niezrozumiałe było również doliczenie przez biegłego wartości prac związanych z płukaniem wodociągu czy próbami jego szczelności (k: 151), choć czynności te nie były w ogóle wykonane przez wykonawcę robót. Wydana opinia główna w ogóle nie zawierała rozliczenia poszczególnych kosztów materiałowych i robocizny na poszczególnych pozycjach, zaś jej treść sprawiała niedoparte wrażenie, iż dąży jedynie do zaaprobowania przedstawionego do analizy kosztorysu, co zresztą ostatecznie miało miejsce (k: 151 in fine). Wątpliwości w powyższym zakresie biegły nie wyjaśnił również w trakcie ustnej opinii uzupełniającej (k: 220 odwrót), co ostatecznie skłoniło Sąd I instancji do przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego postanowieniem z dnia 19 października 2021 roku. W tych okolicznościach nie ma podstaw do uznania, iż kwestionowana przez skarżącego opinia miała walory jasności, kompletności oraz kategoryczności i oparcia się o materiał dowodowy sprawy zarówno pod kątem ustaleń jak i wniosków wynikających z opinii, które z uwagi na swą lakoniczność nie poddawały się w ogóle weryfikacji przez Sąd. Zasadny okazał się zatem zarzut ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie na podstawie tak wydanej opinii biegłego B. H., który nie był miarodajny do dokonywania na jego podstawie ustaleń faktycznych (art. 233§1 kpc).

Zupełnie odmiennie należało ocenić natomiast opinię biegłego C. D., która zdaniem Sądu II instancji została skonstruowana prawidłowo. Biegły poza częścią opisową opinii (k: 232-236) przygotował jasny i precyzyjny kosztorys (k: 237-241), który poddawał się pełnej weryfikacji pod względem poszczególnych pozycji, ich oceny merytorycznej oraz wyceny i dawał możliwość porównania z poddanym analizie kosztorysem wykonawcy. I choć kosztorys ten pod względem technicznym był niekompletny przy opinii głównej w zakresie awarii przy ul. (...) co wynikało z porównania go z kosztorysem wykonawcy, co umknęło Sądowi I instancji, to mankament ten został usunięty przy opinii uzupełniającej (k: 255-267). Wprawdzie i ten biegły w opinii uwzględnił koszty związane z płukaniem instalacji i sprawdzeniem jej szczelności, co podtrzymał w trakcie opinii ustnej, jednakże jest to jedyny mankament w opiniowaniu, który sam w sobie nie może wpływać na dyskwalifikację ustaleń i wniosków w pozostałym zakresie. Wydane w sprawie opinie są nie tylko szczegółowe, jasne, i odnoszą się w sposób pozwalający na weryfikację, do przedmiotu sporu, który de facto stanowił kosztorys wykonawcy usunięcia obu awarii, ale zawierają precyzyjne i oparte na analizie rynku wnioski co do kosztów ich usunięcia. Wbrew twierdzeniom strony powodowej to właśnie opinie

biegłego D. szczegółowo odnosiły się do kosztorysów wykonawcy, zaś takiej cechy brakowało w jakimkolwiek aspekcie opinii biegłego H.. Zarówno wydana w sprawie opinia główna, jak i uzupełniająca w ocenie Sądu II instancji muszą zatem zostać ocenione jako fachowe, rzetelne, zaś ich wnioski logiczne i kategorycznie wyrażone.

Zasadność powyższego zarzutu apelacyjnego nakazywała zatem przyjąć w ramach ustaleń faktycznych wnioski opinii biegłego C. D. odmiennie niż uczynił to Sąd I instancji, co skutkowało dokonaniem odpowiednich ustaleń faktycznych przez Sąd II instancji ograniczających się jednak wyłącznie do faktycznie poniesionej szkody przez powoda, nie zaś wszystkich poczynionych ustaleń biegłego i opartych na nich wnioskach. Wyjątkiem jest tu jednak poruszona przez obu biegłych kwestia wplecenia w ramach wartości naprawy obu awarii kosztów płukania i sprawdzenia szczelności obu instalacji. Rzecz bowiem w tym, iż słusznie skarżący wskazuje, iż kosztorys wykonawcy w żadnej mierze pozycji takich nie obejmuje. Na fakt wykonania tego rodzaju prac nie wskazywał również inny materiał dowodowy zebrany w toku postępowania. Podkreślić należy w tym miejscu, iż roszczenie pozwu obejmowało naprawienie szkody wyrządzonej przez stronę pozwaną powodowi, zaś podstawą prawną roszczenia była norma art. 415 kc. W takiej zaś sytuacji odszkodowanie winno obejmować rzeczywiste straty powoda powstałe na skutek awarii a więc koszty naprawy obu awarii pokryte faktycznie przez stronę powodową, których zakres wynikał z kosztorysów wykonawcy w związku z ich naprawą a więc przywróceniem stanu poprzedniego (art. 362§2 kc w zw. z art. 363§1 kc). Nie ma zatem żadnych podstaw do ujmowania w takim przypadku szkody podobnie jak np. przy tzw. szkodach samochodowych jako hipotetycznych kosztów naprawy, tym bardziej gdy naprawa została już dokonana. Skoro zatem czynności w postaci płukania wodociągu czy sprawdzenia jego szczelności nie zostały wykonane, a tym samym powód nie poniósł kosztu tych czynności, to nie ma podstaw do uznania, iż hipotetyczne koszty z tym związane również obciążają stronę pozwaną, niezależnie od tego czy czynności te musiały być przeprowadzone. Rację ma zatem apelujący wskazując na błąd w ocenie materiału dowodowego poprzez przyjęcie do stanu faktycznego sprawy kosztów związanych z przedstawionymi powyżej czynnościami.

Za uzasadniony należy uznać również zarzut naruszenia art. 322 kpc. Ugruntowane bowiem w orzecznictwie jest stanowisko, iż wszędzie tam gdzie wysokość szkody da się obiektywnie wyliczyć, zastosowanie wskazanego przepisu jest niedopuszczalne (tak też m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 15.06.2020r V AGa 497/18 czy Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18.07.2018r V ACa 414/17). W realiach niniejszej sprawy wysokość szkody po stronie powoda opierała się na ustaleniu obiektywnych i rynkowych kosztów ujawnionych w kosztorysach wykonawcy usuwającego awarię obu sieci wodociągowych, gdyż na ich podstawie powód został obciążony należnościami z tego tytułu. Możliwość wyliczenia szkody wynika również z obu opinii biegłych, przy czym ocena tych dowodów i konieczność oparcia się na wnioskach jednej z nich, również nie uzasadnia zastosowania normy art. 322 kpc. W sprawie nie było zatem podstaw do uznania, iż udowodnienie żądania było niemożliwe lub znacznie utrudnione, co wykluczało możliwość zastosowania wskazanej normy, tym bardziej gdy wydając zaskarżone orzeczenie Sąd oparł się przecież na wnioskach wybranej przez siebie opinii biegłego.

Za uzasadniony uznać należało również zarzut naruszenia art. 361 kc w kształcie wskazanym w apelacji. Rację ma bowiem skarżący, iż w realiach niniejszej sprawy ujęte w opiniach biegłych koszty płukania sieci oraz sprawdzenia jej szczelności nie zostały faktycznie wykonane, nie zostały ujęte w kosztorysach wykonawcy a co za tym idzie, nie mogą być ujęte jako straty poniesione przez powoda powstałe w związku z koniecznością pokrycia kosztów awarii sieci wodociągowych spowodowanych przez pracowników pozwanej spółki.

Uwzględniając powyższe zarzuty Sąd II instancji uznał, iż istnieje konieczność zmiany zaskarżonego wyroku choć nie w pełnym zakresie żądanym przez apelującego. Za podstawę ustaleń faktycznych należało zatem pozostawić wyłącznie wydane w sprawie opinie biegłego C. D. z eliminacją kosztów związanych z omawianymi czynnościami dodatkowymi, które nie zostały w ogóle przeprowadzone.

Ustalając zatem wysokość obiektywnej szkody powoda związanej z koniecznością pokrycia prac związanych z usuwaniem awarii należało odnieść ustalenia wskazanego biegłego do kosztorysu sporządzonego przez wykonawcę.

W związku z powyższym wartość należności powoda z usunięciem awarii przy ul. (...) wynosi łącznie 6.740,35zł brutto. Na kwotę tą składa się kwota 4.997,44zł netto tytułem wynagrodzenia wykonawcy wraz z kosztami pośrednimi (porównując pozycje kwoty jednostkowe to 143,24zł, 328,02zł, 15,03zł, 79,02zł, 2.993,50zł) oraz zysk w wysokości 482,44zł netto wyliczony wg wzoru wskazanego przez biegłego w kosztorysach od każdej wymienionej pozycji, do których należy doliczyć podatek od towarów i usług.

Wartość należnego powodowi odszkodowania za pokrycie kosztów awarii przy ul. (...) winien zamykać się zaś kwotą 8.408,60zł brutto w tym 6.400,77zł poniesionych kosztów z kosztami pośrednimi (suma pozycji 398,29zł, 18,25zł, 1.543,13zł, 161,59zł, 3.171,09zł, 321,73zł oraz 786,89zł) plus zysk wyliczony analogicznie jak powyżej na kwotę 483,57zł. Do wskazanych kwot należy również doliczyć podatek VAT.

Łącznie zatem powodowi przysługiwało odszkodowanie w wysokości 15.148,95zł. W związku z pokryciem ze strony pozwanej należności do kwoty 11.637,09zł (k: 78) należne powodowi odszkodowanie dochodzone pozwem winno zamykać się kwotą 3.511,86zł.

Powyższe okoliczności skutkowały zmianą zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie kwoty zasądzonej p. 1 z kwoty 9.703,41zł do kwoty 3.511,86zł.

W związku z częściową zmianą wyroku koniecznym stała się również zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu zgodnie z normą art. 100 kpc poprzez ustalenie, iż powód wygrał proces w 36% zaś pozwani w 64%, przy czym rozliczenie kosztów będzie pozostawione referendarzowi sądowemu.

W pozostałym zakresie apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w trybie art. 100 kpc w zw. z art. 391§1 kpc w zw. z art. 108§1 kpc i §2p. 4 i §10 ust. 1 p. 1 zasądając na rzecz pozwanych uprawnionych solidarnie kwotę 572zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Na koszty stron złożyły się kwoty po 900zł kosztów zastępstwa procesowego zaś po stronie pozwanych 500zł opłaty od apelacji co łącznie daje kwotę 2.300zł. Pozwani wygrali apelację w 64% a zatem w takim rozmiarze powód winien ponieść koszty postępowania odwoławczego w wysokości 1472zł. Ponieważ sam poniósł je w kwocie 900zł do zwrotu na rzecz pozwanych przypada różnica w kwocie 572zł.